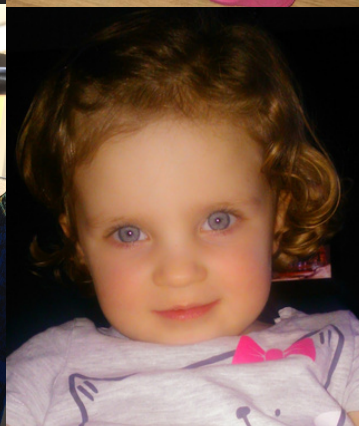


DWÓJKA

Miesięcznik redagowany przez uczniów Szkoły Podstawowej
nr 2 w Myślenicach





JUNE

Czerwiec to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. To również miesiąc wyczekiwany przez wszystkich uczniów, ponieważ 21 czerwca wypada pierwszy dzień lata, który w tym roku jest również ostatnim dniem szkoły – zatem już niedługo zaczynają się wakacje :)

Czerwiec to szósty miesiąc w roku. Ma 30 dni. To czas kwitnienia róż i maków oraz soczystej zielonej trawy, czas truskawek i czereśni oraz czas snucia wakacyjnych planów.

Nazwa miesiąca pochodzi od owada czerwca polskiego, z którego wyrabiano czerwony barwnik (koszenilę) do tkanin i zbierano w czerwcu na korzeniach rośliny czerwiec trwały.

Kalendarz wyjątkowych świąt w czerwcu:

1 czerwca – Dzień Dziecka

2 czerwca – Dzień bez Krawata

3 czerwca – Dzień Dobrej Oceny

7 czerwca – Dzień Lodów Czekoladowych

9 czerwca – Dzień Przyjaciela

13 czerwca – Światowy Dzień Wellness

14 czerwca – Światowy Dzień Krwiodawstwa

15 czerwca – Światowy Dzień Praw Osób Starszych

18 czerwca – Międzynarodowy Dzień Sushi

21 czerwca – Pierwszy Dzień Lata - najdłuższy dzień w roku i Zakończenie Roku Szkolnego

23 czerwca – Dzień Ojca

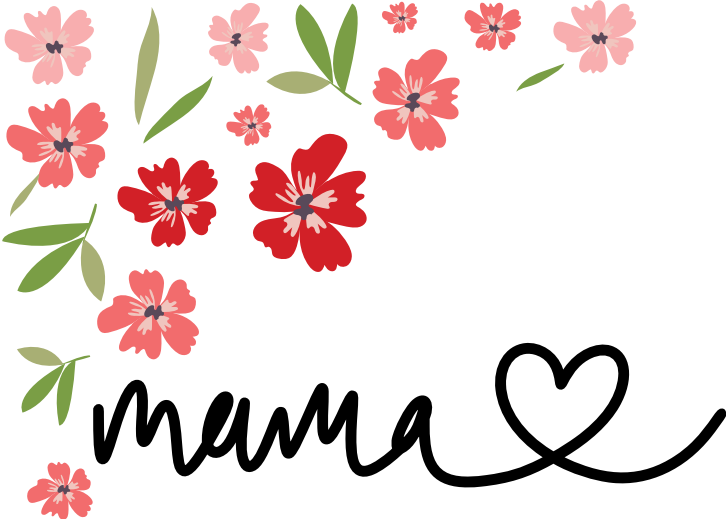
24 czerwca – Dzień Przytulania

25 czerwca – Światowy Dzień Smerfa

27 czerwca – Dzień Walki z Cukrzycą

30 czerwca – Międzynarodowy Dzień Asteroidy





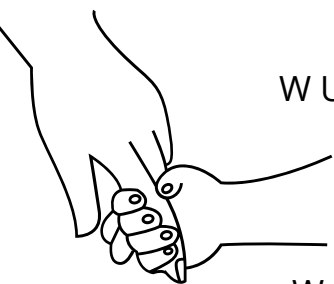
Dzień przeznaczony dla naszych mam obchodzimy w Polsce 26 maja i jest to święto, którym wyrażamy szacunek, zrozumienie oraz zwyczajną miłość naszym mamom i ich niełatwej roli w otaczającym nas świecie.

Oficjalnie Dzień Matki, jako święto kalendarzowe pojawiło się w Polsce w roku 1914 i odbyło się w Krakowie dnia 26 maja. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości zwyczaj ten umocnił się i stał częścią naszej tradycji. W okresie międzywojennym starano się połączyć Dzień Matki z Dniem Kobiet, na szczęście nieskutecznie.

Pierwszy Dzień Matki w Polsce odbył się w Krakowie w roku 1914.

Polska jako jedyny kraj na świecie obchodzi Dzień matki 26 maja.

W niektórych państwach na świecie Dzień Matki obchodzony jest wspólnie z Dniem Kobiet. Dzieje się tak między innymi w Rosji, Bułgarii, Armenii czy na Białorusi.



W USA Dzień Matki jest świętem narodowym. Na ulicach pojawiają się flagi, które są symbolem Amerykańskich Matek Narodu.

We Francji Dzień Matki został zapoczątkowany przez Napoleona.

W Anglii i Szkocji święto to nazywane jest niedzielą u Matki (Mothering Sunday).

Ciekawą tradycję mają Jugosłowianie. Dzień Matki nazywany jest tam Łózkowym Więzieniem. Polega to na tym, że mama nie może wyjść rano z łóżka, nim nie obdaruje dzieci smakołykami i drobnymi prezentami. Jak widać dziwnym sposobem dzieciom w Jugosławii udało się odwrócić działanie święta 😊

W starożytności Dzień Matki był dniem poświęconym bogini matce, a często również obchodom towarzyszyły zabawy związane z nadejściem wiosny i nowym życiem.



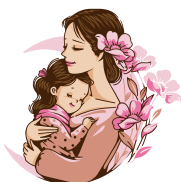
Najwcześniejsze źródła dotyczące Dnia Matki pochodzą ze starożytnego Egiptu. **Dla pierwszych ludzi moment narodzin nowego życia był czymś mistycznym.**

Dlatego rodzące matki otrzymywały niemal boski status.



*W byciu mamą najbardziej
lubię widzieć moje dzieci
zdrowe i szczęśliwe :)*

Joanna Kamińska - mama



*W byciu mamą lubię to, że
każdy dzień jest wyzwaniem*

Anna Górecka - mama

Lubię leniwe poranki z przytulacami

Mama Martyny Lis (2b)

*Radość dzieci po powrocie mamy z
pracy, lekki uśmiech i co dziś robimy*

Mama Lilki Knapczyk (1b)

*W byciu MAMĄ najbardziej lubię to,
że co dzień mogę uczyć się jak być
lepszym rodzicem, na własnych
błędach dochodzić do perfekcji.*

*Nawet gdy coś pójdzie nie tak to nic-
jutro jest nowy dzień i zaczynam go*

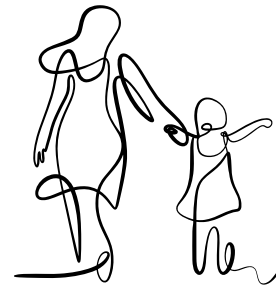
*z białą kartką. A największym
szczęściem jest usłyszeć na
dobranoc: DZIĘKUJĘ CI MAMO ZA
WSPANIAŁY DZIEŃ - KOCHAM CIĘ.*

*Wtedy wiem że stanęłam na
wysokości zadania, by moje dziecko
było szczęśliwe, a ja spełniona jako
rodzic.*

Mama Maksa Knapczyka, 2b

*W byciu mamą najbardziej lubię patrzeć
na szczęście i uśmiech moich córek.*

Patrycja Szlachetka-Stanach - mama



*W byciu mamą najbardziej lubię to ufne
i radosne spojrzenie, szczerość, długie
rozmowy i źródło potężnego szczęścia.*

Magdalena Batko- mama

*W byciu mamą najbardziej lubię być tą
najważniejszą, tą idealną bez wad. Mieć
przy sobie kogoś kto darzy mnie
nieograniczoną miłością. To dzięki byciu
mamą wiem co znaczy słowo Miłość .*

Mama Antka Sukty (4b)

*W byciu mamą najbardziej
lubię dostawać laurki i kwiaty z
ogródka.*

**Agnieszka Kowalik, mama
Hani (3b)**



*Kiedy dziecko się rozwija i poszerza swoje horyzonty, a
Ty wiesz, że jesteś po części za to odpowiedzialna.*

Kiedy mówi: : Kocham Cię i przytula bez okazji.

*W byciu mamą lubię czuć, że dzisiaj wykonałam kawał
dobrej roboty dla małego człowieka.*

Mama Nikoli Pasternak (8c)

*W byciu mamą najbardziej lubię,
gdy słyszę bezinteresowne
Kocham Cię Mamo*
Mama Aurelii Kotarby (8d)

*W byciu Mamą najbardziej lubię to że
Nia jestem. Lubię patrzeć jak moje
dziecko się zmienia ,jak się rozwija i
rośnie To wspaniałe ,że można dostać
tyle ciepła ,miłości i czuć się
potrzebnym każdego dnia ,te niezwykle
chwile bardzo cenie i pielęgnuje każdy
moment spędzony z synem.*
Ewelina Wajda, mama Kamila (3a)



*W byciu mama najbardziej lubię - a w
zasadzie kocham swoje wspaniałe dwie
córkę Kalinkę i Asię i to, że zawsze mogę na
nie liczyć. Radość dzieci po powrocie mamy
z pracy, lekki uśmiech i co dziś robimy*
Mama Kalinki i Asi Kęsek

Mama



*W byciu mamą najbardziej lubię słowa
moich dzieci dzięki mamo, kocham cię
mamo, cieszę się że jesteś Bycie mamą
daje siłę i nawet w trudnych chwilach
chce się żyć*
Joanna Górka, mama Patryka (8c)



*W byciu mamą najbardziej lubię
obserwować, jak moje dzieci się
zmieniają i pokazują mi każdego dnia,
co oznacza prawdziwa, bezwarunkowa
miłość.*
Paulina Pitala mama Hani i Leosia

*W naszej rodzinie nigdy nie jest nudno. Cały
czas uczymy się wspólnie radzić sobie z tym
co przyniesie się nam nowy dzień, wspólnie
się śmiać, wspólnie smucić, wspólnie
wspierać.*
Mama Karola Bergela (8b)

*w byciu mamą najbardziej lubię rozmowy
z moimi dziećmi.*
Mama Artura Kawy (8a)

*Bycie mamą nie jest łatwe i to nie lada wyzwanie. To
taki emocjonalny rollercoaster, który mimo tego
dostarcza dużo satysfakcji, np.: przypominam sobie
tabliczkę mnożenia, zasady ortografii, uczę się
przyrody i nowych słówek z języka angielskiego, itp.,
itd.*

*Mam świetną wymówkę, gdy chcę iść do kina na
bajkę :)*

*Nawet w łazience mam towarzystwo.
Otrzymuję laurki i zerwane kwiatki, które rosną przed
domem lub na łące podczas spaceru.*
Mama Emmy i Alicji

*W byciu mamą najbardziej lubię świadomość że mam
dla kogo żyć, że mogę pokazać dziecku świat, zabrać w
ciekawe, pięknie miejsca, przeżywać wspólnie chwile i
cieszyć się z małych rzeczy. Nic tak nie łapie za serce jak
ciepłe, ufne spojrzenie, chęć bliskości, wsparcia,
rozmowy. Co może dać więcej szczęścia jak radość i
uśmiech dziecka.*
Marzena Wilkołek, mama Alana (5c)

W byciu mamą najbardziej lubię:

1. to, ile mogę się nauczyć od swoich dzieci i ile ja ich
2. gdy widzę, jak są szczęśliwe
3. kiedy wieczorem przychodzą do mnie czasami tylko po to, żeby się przytulić
4. uczucie dumy, które codziennie czuję patrząc na nie i ich osiągnięcia
5. gdy widzę, że dogadują się między sobą jak prawdziwe rodzeństwo
6. gdy spędzamy rodzinnie czas i mogę tworzyć z nimi wspomnienia

Powyższe punkty nie zmieniają faktu, że czasem mam ich serdecznie dość :))

Karolina Bałuk, mama Michaliny Turczy (1a)

W byciu mamą najbardziej lubię uśmiech mojego dziecka, gdy widzę że jest szczęśliwe, i że kocha mnie najbardziej na świecie

Katarzyna Boska, mama Wojtka, 4c

W byciu mamą najbardziej lubię to że mogę patrzeć jak moje małe Dziewczynki stają się pięknymi dorosłymi kobietami które kiedyś same doświadczą bycia mamą :) iż czasami trudne staje się Nią zostać...bo przeciwności losu dają nam w kość..

Mama Zuzanny Leksander (5c)

W byciu mamą najbardziej lubię to, że mam szczęście nią być :)

Beata Cichoń, mama Maćka (8b)

Kiedy moje dziecko jest uśmiechnięte i szczęśliwe

Mama Leona Kostrza (7e)

W byciu mamą najbardziej lubię uczyć się od mojego dziecka nowego spojrzenia na znane mi sprawy.

Aleksandra Flacht-Dąbrowska, mama Aliny (6e)

w byciu mamą najbardziej lubię ... czas spędzany z moimi dziećmi.

Monika Moryc



W byciu mamą najbardziej lubię tą nieprzewidywalność - nigdy nie wiesz co Twój mały koln potrafi zrobić i nie jesteś w stanie tego przewidzieć choć znasz je od urodzenia. Ta bezgraniczna miłość bez względu na wszystko. Patrzeć jak dorasta i uczy się nowych rzeczy. Ale przede wszystkim miło jest patrzeć na swoje małe odbicie

Paula Bartuś, mama Viktorii Bazylijskiej

W byciu mamą najbardziej lubię to że mogę mamą być, to dla mnie największy dar, który otrzymałam.

Marta Urbanik, mama Michała (8b)

Bycie mamą daje mi największą radość, bo mogę dzielić się miłością, uczyć, i rosnąć razem z moim dzieckiem, tworząc niezapomniane wspomnienia i relacje na całe życie.

Katarzyna Reklińska mama Kamila Mokrzyckiego(8c)



W byciu mamą najbardziej lubię to, że nigdy nie czuję się samotna, mogę słyszeć: Kocham Cię kiedy mam ciężki dzień, mogę śpiewać kolędy na dobranoc w maju i oglądać bajki w kinie, nigdy się nie nudzę i doksztalcam się psychologicznie, powtarzam tabliczkę mnożenia i mogę przytulać do woli.

Jeszcze to uczucie dumy i wzruszenia gdy pomyślę - ta wspaniała młoda dama była u mnie w brzuchu! Super jest być mamą!

Monika Błachut - mama Mai z 4a

W byciu mamą najbardziej lubię.... to że dla dzieci mogę pokonać wszystkie bariery i dokonać niemożliwego :) i niezależnie od rezultatu w ich oczach zawsze zobaczę bezgraniczną MIŁOŚĆ i to że jestem najlepszą mamą na świecie :))

Edyta Matusiak - mama Adriana, Kamila i Nikoli

W byciu mamą najbardziej lubię: podłuchać jak moje dzieci ze sobą rozmawiają na poważne tematy i je omawiają, jakby wychodzą ze swojego świata i stają się na chwilę dorosłymi, a zdarza się to naprawdę rzadko!

Mama Julki Opydo z 2a



W byciu mama najbardziej lubię tą cudowną świadomość, że Kocham i jestem kochana najbardziej na świecie. Kocham przytulasy, szaleństwa, poważne rozmowy a przede wszystkim tego małego człowieka, dla którego my rodzice jesteśmy wszystkim :)

Mama Hani Latosiewicz z 2a

Będąc mamą całe życie obserwuję jak mały Człowiek, najbliższy mojemu sercu rośnie, rozwija się, zdobywa doświadczenie, a ja jestem przy nim i On o tym wie, choć nie zawsze głośno o tym wspomina.

Dzieli się ze mną każdym najdrobniejszym sukcesem (ten uśmiech rozczula mnie za każdym razem) i każdą rozterką. To jest bezcenne... Podwójne bycie mamą potęguje uczucie szczęścia. Mam Ich dwoje- zatem czuję się podwójnie potrzebna- niezastąpiona, podwójnie szczęśliwa. Cudownie jest być mamą.

Kinga Kołodziejczyk-Tomal, mama Filipa z 7d

W byciu mamą najbardziej lubię bezinteresowną miłość

Mama Wiktorii Łętochy z klasy 3d

W byciu mamą najbardziej lubię szczery uśmiech i przytulasy na co dzień od mojej córki.

Paulina Czerwień, mama Zuzi z 1d

W odpowiedzi na pytanie bycie mamą to trudna sprawa ale też najbardziej odpowiedzialna rola w życiu. To bycie mniej dla wszystkich wokół, a intensywnie dla tych wybranych, którzy potrzebują mnie najbardziej - moich córek.

Justyna Dymek-Rypinska, mama Marty i Hani





W byciu mamą najbardziej lubię różność moich dzieci, ich emocje, szczere uśmiechy i szczere łzy. Kocham je takie jakie są bo ponieważ to tak jakbym patrzyła na odbicie moje i mojego męża w lustrze. Czasem czegoś mogę się dzięki nim nauczyć, zmienić coś w sobie. W byciu mamą lubię to, że każdy dzień jest nowym wyzwaniem, otwiera też nowe możliwości i pokazuje, że praca i spędzanie z nimi czasu na różnorakie sposoby oraz szczera rozmowa daje najlepsze efekty. Lubię patrzeć jak rosną, zdobywają nowe umiejętności, rozwijają się, swoje zainteresowania oraz marzą. Codziennie o czymś nowym i nie koniecznie tym materialnym. Lubię patrzeć kiedy zasypiają i kiedy się budzą, kiedy przychodzą się przytulić i powiedzieć Kocham Cię. Takie zwykłe a dające najwięcej motywacji na każdy kolejny dzień.

Dorota Miodońska, Mama Nikodema, Inki i Poli

Bycie mamą to wspaniały dar, którego doświadczam. Nie jest to łatwe i proste, wymaga wiele wysiłku, wyrzeczeń i trudu, aby wychować dziecko na dobrego człowieka.

Szczęście, które dają dzieci jednak wynagradza wszystkie zmagania związane z ich wychowaniem.

W byciu mamą najbardziej lubię: codzienne chwile z nimi spędzone, widzieć uśmiech na twarzy moich córek, tulasy i całusy na dobranoc, wspólne rozmowy na łatwe i trudne tematy.

Bycie mamą to największe szczęście jakie mnie spotkało w życiu.

Iwona Batko, mama Gabrysi, Amelki, Zuzi

MAMA
mama

W byciu mamą najbardziej lubię ten ogrom bezinteresownej miłości, jaką czuję w sercu, i jaką otrzymuję od moich dzieci od ponad 20 lat.

Z dumą obserwuję jak wyrastają na dobrych, mądrych i niezależnych ludzi, i co najważniejsze: szczęśliwych 😊 Ze wzruszeniem wspominam śliczne laurki, breloczki, naszyjniki z koralików i makaronu, bukiety polnych kwiatów zebrane dla mnie na łące, przytulasy na dobranoc, wspólne radości i długie rozmowy, szalone zabawy i niezapomniane przygody. Tu nie było miejsca na nudę!

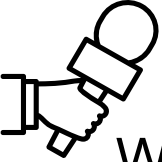
Cieszę się, że mogłam towarzyszyć moim dzieciom w odkrywaniu niezwykłości świata, w przeżywaniu smutków i radości, spełnianiu dziecięcych marzeń, w pierwszym wyjściu na scenę, pierwszym rozegranym meczu..., a później w stawianiu czoła wyzwaniom okresu dorastania. Czasami był to niezły rollercoaster!

Dziś moje dorosłe dzieci podążają już swoimi ścieżkami, ale nadal łączy nas silna więź. Celebруем wspólne chwile i wspieramy się nawzajem. Uwielbiam te długie rozmowy o życiu, o świecie, o planach na przyszłość. Lubię patrzeć na świat z ich perspektywy i z ich odwagą stawiać czoła kolejnym życiowym wyzwaniom.

A słowa: „kocham cię, mamo”, „jesteś super”, wypowiedziane przez moje dzieci na każdym etapie naszej życiowej podróży, sprawiły, że bycie mamą uważam za najpiękniejszą i niekończącą się przygodę mojego życia.

Anna Zahel - mama





Wywiad z **Wiktoria Kozak**, uczennicą klasy 6a

Wiktorio, do tej pory to Ty zadawałaś pytania. Dziś chcielibyśmy poznać bliżej osobę, która w naszej gazetce zajmuje się wywiadami. Czy to łatwe zadanie? Co lubisz w tej roli? A co jest najtrudniejsze?

Bardzo lubię przeprowadzać wywiady z Uczniami naszej Szkoły – dzięki temu mogę lepiej poznać osoby z innych klas i dowiedzieć się o nich wielu ciekawych rzeczy.

Zawsze staram się tak dobierać osoby do wywiadów, żeby w danym miesiącu były osoby z różnych klas, zarówno młodszy i starsi oraz chłopcy i dziewczynki. Niestety nie wszyscy zgadzają się na wywiady, inni zapominają lub rezygnują i właśnie to jest najtrudniejsze, żeby w danym miesiącu zdążyć na czas z fajnymi wywiadami kilku, zupełnie różnych osób.

A teraz czas na Ciebie. Opowiedz coś o sobie.

Mam na imię Wiktor, Urodziłam się w Krakowie, gdzie mieszkałam do rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej. Obecnie jestem już w klasie szóstej.

Masz dwóch młodszych braci. Jak to jest być starszą siostrą dwóch chłopaków?

Tak, mam dwóch młodszych braci – Karolka i Samuelka.

Zawsze chciałam mieć siostrę i szczególnie mi jej brakuje, jak widzę gdy moi bracia fajnie razem spędzają czas. Natomiast rola starszej siostry jest niewdzięczna, zwłaszcza gdy moi młodszy bracia chcą robić to co ja ;)

Jesteś dobrą siostrą?

Wg mnie jestem najlepszą siostrą na świecie! Ale to pytanie najlepiej byłoby zadać moim braciom - ciekawe czy zdanie Karolka i Samuelka byłoby takie samo, czy różniłoby się od siebie.

Co najśmieszniejszego spotkało Ciebie i twoje rodzeństwo? Macie taką historyjkę, którą chciałabyś się podzielić?

Zarówno Karolek, jak i Samuel, bardzo długo nosili długie włosy, w związku z tym często byli myleni z dziewczynkami i to było bardzo śmieszne – gdy np. na meczu koledzy mówili do Taty, że przydałby mu się chłopak, albo gdy na placu zabaw słyszeliśmy jak mamy mówiły do swoich dzieci „stań za dziewczynkami” :)

Ostatnio mieliśmy okazję zobaczyć Twój występ podczas audycji muzycznej, która odbyła się w naszej szkole. Opowiedz o swojej przygodzie z muzyką.

Moja przygoda z muzyką zaczęła się w wieku 4 lat, gdy mama zapisała mnie do Ogniska Muzycznego „Muzyka Dla Smyka” na naukę gry na skrzypcach. Obecnie kontynuuję naukę gry na skrzypcach w myślenickiej Szkole Muzycznej I stopnia.



Czy wiążesz swoją przyszłość z muzyką? Co chciałabyś robić zawodowo? Czy wiesz, jaką drogę wybierzesz po podstawówce?

Muzyka jest raczej dodatkiem do mojego życia. W przyszłości chciałabym zostać adwokatem. A po podstawówce chciałabym iść do krakowskiej piątki – czyli najlepszego liceum w Krakowie, no ale zobaczymy, jak to wszystko się ułoży ;)

Tak skrycie marzy mi się, aby choć przez chwilę być ambasadorem w Australii. Chciałabym też dużo podróżować, zobaczyć np. wodospady Wiktorii na granicy Zambii i Zimbabwe oraz zorzę polarną na Alasce.

Wiemy, że jesteś człowiekiem wielu talentów. Oprócz muzyki, odnosisz sukcesy w dziedzinie sportu.

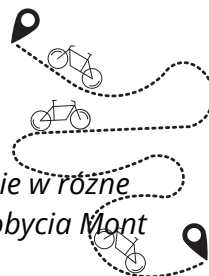
Zdradzisz naszym czytelnikom, co mamy na myśli?

Obecnie trenuję gimnastykę artystyczną w myślenickim klubie Diament, a także akrobatykę w Victoria dance studio. Jako 3-letnia dziewczynka chodziłam na lekcje baletu oraz treningi Taekwondo – były to krakowskie Małe Smoki. Rok później rozpoczęłam również treningi w Krakowskiej Szkole Gimnastyki Artystycznej, prowadzonej przez Panią Magdalenę Gawarę, półfinalistkę programu „Mam talent”



Czy Ty masz czas na nudę? Co robisz w wolnym czasie?

Czasu na nudę mam niewiele, bo grafik z zajęciami dodatkowymi mam dość napięty, ale w wolnym czasie lubię czytać książki, jeździć na rowerze, chodzić na basen, a także jeździć na wycieczki w góry.



Jak najchętniej spędzasz weekendy?

Weekendy lubię spędzać z moją ukochaną Ciocią, która ma szalone pomysły i często zabiera mnie w różne ciekawe miejsca, a najchętniej na wycieczki górskie. To Ona rozpałała we mnie pasję oraz chęć zdobycia Mont Blanc oraz Kilimandżaro.

Masz już jakieś plany na wakacje?

Tak, mam już plany na wakacje. Jak co roku, zaraz po zakończeniu roku szkolnego wyjeżdżamy całą rodziną nad polskie morze, tym razem do Mielna. Oprócz tego planujemy weekendowe wycieczki – na pewno będzie Energylandia, Termy Gorący Potok, kajaki, być może również Słowacja i Słowacki Raj.

Dokończ zdania:

Kiedy pada deszcz...uwielbiam **tańczyć w deszczu** :)

Nigdy nie zjem.....**flaczków**

Gdybym miała jeść jeden posiłek do końca życia, to byłoby to.....**zdecydowanie lody** :)

Na bezludną wyspę zabrałabym...moją **rodzinę**

Za 20 lat będę...**wziętą panią adwokat** :)

W ludziach najbardziej cenię...**szczerłość i pomoc**

Nie lubię, gdy...**ktoś jest smuty**





To, że Dzień Dziecka obchodzimy w Polsce niezmiennie 1 czerwca od 1952 roku to zasługa organizacji The International Union for Protection of Childhood (Światowego Związku Ochrony Dzieciństwa). Święto to miało uświadomić wszystkim dorosłym, że prawa najmłodszych powinny być respektowane na całym świecie, a dzieci nie powinny uczestniczyć w wojnach, chodzić głodne ani być krzywdzone.

Dzieci w naszym kraju mają wiele szczęścia, ponieważ panuje pokój, a one mogą chodzić do bezpiecznych szkół i korzystać z licznych atrakcji. Obchody Dnia Dziecka w Polsce mają przede wszystkim charakter zabawy i spędzenia czasu z bliskimi. Maluchy mają okazję wyjść do kina czy ZOO, a w wielu miejscowościach organizowane są festyny na świeżym powietrzu zorganizowane specjalnie dla najmłodszych. Zarówno w przedszkolach, szkołach, jak i w domach maluchy otrzymują prezenty i słodczy. Wielu rodziców już na kilka tygodni przed świętem poszukuje idealnych prezentów dla swoich pociech.

A jak to święto jest celebrowane w innych krajach? Poniżej zebraliśmy kilka ciekawostek dotyczących obchodów Dnia Dziecka na świecie.

1. We Francji oraz Włoszech zamiast Dnia Dziecka obchodzi się Dzień Rodziny. Pieczone są ciasteczka z wróżbami, a rodzice spełniają małe zachcianki swoich pociech i obdarowują je prezentami. Brzdące przez cały dzień noszą także papierowe korony. We Włoszech propagowana jest pewna ciekawa tradycja: odpowiedzialną za przynoszenie słodczy grzecznym dzieciom jest wróżka o wyglądzie wiedźmy; z kolei niegrzeczne maluchy otrzymują węgiel. Brzmi znajomo?
2. Święto dzieci w Szwecji różni się znacznie od tego, które znamy. Przede wszystkim nie obdarowuje się maluchów prezentami. Dla Szwedów jest to dzień, w którym głośno porusza się kwestie dotyczące najmłodszych, takie jak np. szkolnictwo czy prawa dziecka.
3. Najbardziej egzotycznie Dzień Dziecka obchodzą Japończycy. Chłopcy swoje święto spędzają ze swoimi ojcami, z którymi wykonują papierowe hełmy samurajskie, szyte są także proporce przedstawiające karpie (symbol sukcesu w życiu i odwagi), które są następnie wywieszane na dachach domostwa. Karpie symbolizują ilość członków rodziny – duże ryby oznaczają rodziców, mniejsze – synów. Dziewczynki świętują, robiąc z rodzicami lalki ubrane w tradycyjne japońskie stroje, wybierając się na wystawy papierowych lalek czy teatryki.
4. Podczas tureckiego Dnia Dziecka dzieci puszczają latawce, śpiewają i tańczą w strojach narodowych. Tego dnia mają także wstęp do parlamentu.

Zapoczątkowana w latach 50. XX wieku historia Dnia Dziecka oraz idea jego powstania warta jest ciągłego przypominania, a dzieci – nie tylko od święta – powinny być traktowane z szacunkiem i miłością.





KONKURS

Pewnie ciężko Wam w to uwierzyć, ale.... Wasi nauczyciele też kiedyś byli dziećmi. Mamy dziś dla Was zagadkę: spójrzcie na poniższe zdjęcia i spróbujcie odgadnąć, kto kryje się za tymi zdjęciami.

Wygrywa osoba, która jako pierwsza prześle prawidłową odpowiedź przez Librus do p.M.Tobolewicz

zdjęcie nr1



Nauczyciel w klasach 1-3:

- a) p.Agnieszka Mistarz
- b) p.Małgorzata Dąbrowska
- c) p. Paulina Zając



zdjęcie nr2



Nauczyciel w klasach 4-8

- a) p.Agnieszka Mieszczanek
- b) p. Anna Górecka
- c) p. Ewelina Zlezarczyk

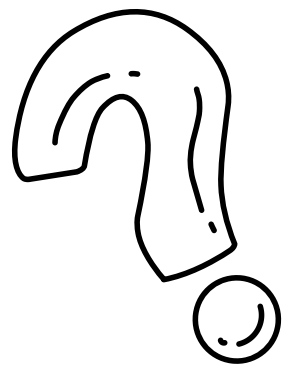


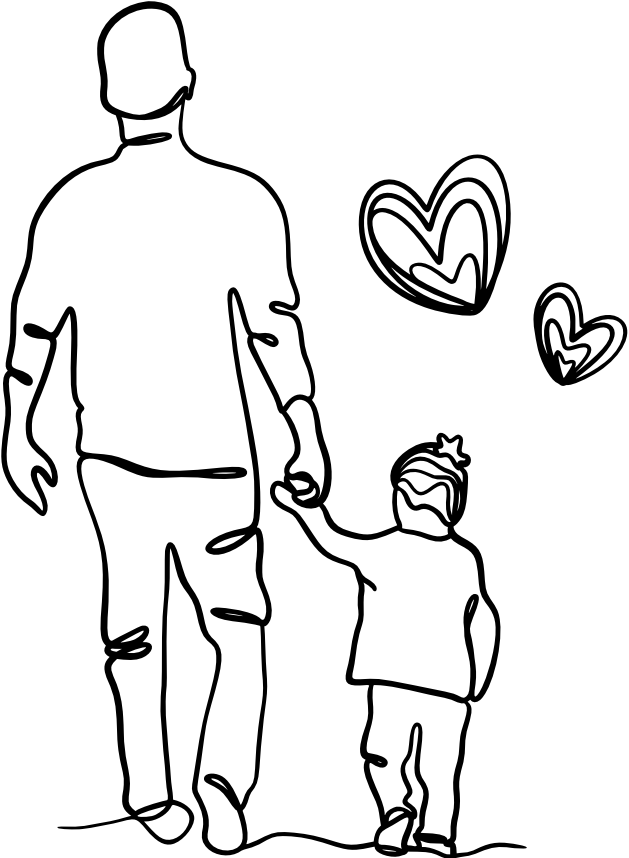
zdjęcie nr3



Nauczyciel w klasach 4-8

- a) p.Dorota Orzechowska
- b) p. Agata Danek
- c) p. Sylwia Nosal





Dzień Ojca, Dzień Taty można uznać, obok Dnia Mamy, za najważniejsze oddolnie obchodzone święto. Zarówno Dzień Ojca, jak Dzień Matki to dni, których obchody wprowadzono spontanicznie, bez dekrétów czy parlamentarnych uchwał. Kto wymyślił Dzień Ojca i od kiedy ten dzień obchodzony jest w Polsce? Czy na całym świecie Dzień Ojca obchodzony jest tak samo?

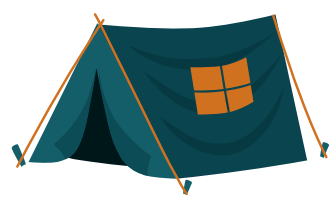
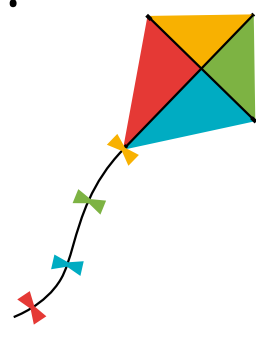


Dyskusja na temat obchodów tego dnia pojawiła się w Polsce w 1965 roku na łamach „Expressu Ilustrowanego”. Pomysł ten „podrzucił” dziennikarz Konrad Turowski, który zaczął pytać swoich rozmówców i znane osoby o to, jaką datę na Dzień Ojca uznaliby za najlepszą. Poeta Jan Sztaudynger powiedział wówczas, że ideę powołania takiego święta „popiera z całego serca”, a najstosowniejszą datą będzie, według niego, 23 czerwca, gdyż „jest to najkrótsza noc roku, ojciec ma labę, więc największe święto”. Wywiad ze Sztaudyngerem opublikowano 16 czerwca 1965 roku na łamach „Expressu...”. Z czasem Dzień Ojca zdobywał coraz większą popularność. Do promowania tego dnia dołączyły takie inne czasopisma i gazety. **Od 1965 roku więc Dzień Ojca obchodzony jest w Polsce co roku pod tą samą datą – 23 czerwca.**



SUPER WAKACJE – TO ZALEŻY TYLKO OD CIEBIE!

Poniżej lista 10 naszych propozycji dla Ciebie:

- Spędź ze znajomymi noc pod namiotem!
- Spróbuj nowych owoców.
-  Urządź piknik.
-  Codziennie próbuj nowych smaków lodów.
- Pojedź gdzieś przed siebie.
- Zatrzymaj się i popatrz na chmury.
- Przeczytaj trzy książki.
- Obejrzyj wschód/zachód słońca.
-  Puszczaj latawce.
-  Spędź wieczór przy ognisku.

UDANYCH WAKACJI!

